

Sygn. akt II AKa 423/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec
Sędziowie:	SA Wiesław Pędziwiatr SA Witold Franckiewicz (spr.)
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokurator Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińskiej- Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 roku

rozpoznał sprawę:

B. K. oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz.U.05.179.1485); art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485); art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485) w zw. z art. 12 k.k.; art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485) w zw. z art. 12 k.k.; art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485) w zw. z art. 12 k.k.; art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485) w zw. z art. 12 k.k.;

R. M. oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485); art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz.U.05.179.1485); art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U.05.179.1485); art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485);

M. G. (1) oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 05.179.1485); art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U.05.179.1485)

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonych M. G. (1), B. K., R. M. oraz prokuratora w stosunku do wszystkich oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 6 października 2014 roku sygn. akt III K 324/14

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonych B. K., R. M. i M. G. (1) w ten sposób, że na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej przez oskarżonych z popełnionych przestępstw:

- przez B. K. 2.375 zł w związku z przypisanym czynem w pkt. IV części dyspozytywnej wyroku (czyn IV części wstępnej wyroku),

- przez R. M. 1.500 zł w związku z przypisanym czynem w pkt XI części dyspozytywnej wyroku (czyn XII części wstępnej wyroku),

- przez M. G. (1) 8.000 zł w związku z przypisanym czynem w pkt XV części dyspozytywnej wyroku (czyn XVI części wstępnej wyroku);

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok wobec tychże oskarżonych utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego M. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa 1307 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego dotyczących tego oskarżonego;

IV. zwalnia oskarżonych: B. K. i R. M. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, zaliczając koszty w tej części na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

1. **B. K.** został oskarżony o to, że:

I. w lutym 2013 r., wbrew przepisom ustawy, we W. uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci żywicy konopii (haszyszu) w ten sposób, że przyjął od R. M. i przechowywał nie mniej niż 1.458,99 gram haszyszu, co stanowi nie mniej niż 14.589 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 29.180 zł, zobowiązując się do późniejszego wydania mu tych środków

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

II. w dniu 16 lutego 2013 r. we W., działając wbrew przepisom ustawy, posiadał w mieszkaniu przy ul. (...) we W. znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopii innych niż włókniste (marihuany) w łącznej ilości 742,58 gram, co stanowi nie mniej niż 5.196 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 22.260 zł oraz znaczną ilość środków odurzających w postaci żywicy konopii (haszyszu) w łącznej ilości 119,75 gram, co stanowi nie mniej niż 1.195 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 2.380 zł oraz środek odurzający w postaci kokainy w łącznej ilości 0,66 grama, co stanowi nie mniej niż 6 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości nie mniejszej niż 120 zł, substancję psychotropową w postaci amfetaminy i metamfetaminy w łącznej ilości 11,62 grama, co stanowi nie mniej niż 116 porcji handlowych tej substancji o łącznej wartości nie mniejszej niż 220 zł,

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

III. w okresie od kwietnia 2011 r. do dnia 16 lutego 2013 r. we W., wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, działając z góry powziętym zamiarem w warunkach czynu ciągłego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, wbrew przepisom ustawy, systematycznie wytwarzał celem dalszej sprzedaży znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy poprzez stworzenie linii technologicznej do jej produkcji, a w tym przetwarzanie tabletek (...) zawierających pseudoefedrynę i używanie substancji takich jak fosfor czerwony, urotropina, wodorotlenek sodu, kwas solny i inne, niezbędnych do otrzymania substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

IV. w okresie od czerwca 2012 r. do dnia 16 lutego 2013 r. we W., wbrew przepisom ustawy, działając z góry powziętym zamiarem w warunkach czynu ciągłego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie udzielił T. K. (1) środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 15 gram za łączną kwotę nie mniejszą niż 375 zł oraz substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy w ilości nie mniejszej niż 20 gram za łączną kwotę nie mniejszą niż 2.000 zł

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

V. w 2012 r. we W. wbrew przepisom ustawy, działając w warunkach czynu ciągłego, wielokrotnie udzielił nieodpłatnie T. K. (1) środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 10 gram,

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

VI. w okresie od 2012 r. do 15 lutego 2013 r. w okolicy T. i innych miejscowości, wbrew przepisom ustawy, działając w warunkach czynu ciągłego, udzielił wielokrotnie P. C. substancję psychotropową w postaci metamfetaminy w łącznej ilości nie mniejszej niż 60 gram,

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

VII. w 2012 r. w miejscowości P., wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 1.000 gramów, co stanowi nie mniej niż 7.000 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 30.000 zł w ten sposób, że nabył wymienione środki odurzające od M. G. (1), przekazując mu jako zapłatę za wymienione środki 8.000 zł ,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

VIII. w okresie od 2012 r. do stycznia 2013 r., wbrew przepisom ustawy, działając z góry powziętym zamiarem w warunkach czynu ciągłego w celu osiągnięcia korzyści osobistej dokonał wewnątrzspółnotowej dostawy substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy w ilości nie mniejszej niż 6 gramów w ten sposób, że po wytworzeniu przedmiotowej substancji, co najmniej trzykrotnie przesłał ją z terenu Polski pocztą kurierską J. M. do Wielkiej Brytanii, otrzymując od niego w zamian substancję psychotropową w postaci etaminy oraz substancję psychotropową (...) zawierającą w swoim składzie pochodne metamfetaminy,

tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

IX. w okresie 2012 r. i 2013 r. we W., wbrew przepisom ustawy, działając w warunkach czynu ciągłego, udzielił nie mniej niż trzy razy nieodpłatnie A. S. środki odurzające w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 0,3 grama

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

X. w okresie od października 2010 r., do marca 2012 r. we W., wbrew przepisom ustawy, działając w warunkach czynu ciągłego, udzielił wielokrotnie nieodpłatnie w nieustalonej ilości K. M. (1) środki odurzające w postaci marihuany oraz substancję psychotropową w postaci metamfetaminy,

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

2. **R. M.** został oskarżony o to, że:

XI. w lutym 2013 r. wbrew przepisom ustawy, we W. uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci żywicy konopii (haszyszu) w ten sposób, że przekazał B. K. celem przechowania nie mniej niż 1.458,99 gram haszyszu, co stanowi nie mniej niż 14.589 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 29.180 zł, zobowiązując go do późniejszego wydania mu tych środków,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XII. w lutym 2013 r. we W., wbrew przepisom ustawy, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił B. K. środek odurzający w postaci żywicy konopii (haszyszu) w łącznej ilości nie mniejszej niż 150 gram za łączną kwotę nie mniejszą niż 1.500 zł,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XIII. w 2013 r. we W. nakłaniał B. K. do wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XIV. w 2013 r. we W., wbrew przepisom ustawy, udzielił B. K. substancję psychotropową w postaci amfetaminy i metamfetaminy w formie płynnej w łącznej ilości 11,62 grama, co stanowi nie mniej niż 116 porcji handlowych tej substancji o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 220 zł,

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XV. w dniu 11 stycznia 2013 r. w miejscowości K. na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 25 marca 2011 r. sygn. akt. VIII K 1639/10, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres dwóch lat od dnia 2 kwietnia 2011 r. do dnia 2 kwietnia 2013r.,

tj. o czyn z art. 244 k.k.,

3. M. G. (1) został oskarżony o to, że:

XVI. w 2012 r. w miejscowości P., wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 1000 gramów, co stanowi nie mniej niż 7000 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 30.000 zł w ten sposób, że nabył wymienione środki odurzające od nieustalonej osoby, a następnie przekazał je B. K., otrzymując od niego pieniądze w łącznej kwocie 8.000 zł,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XVII. w dniu 20 sierpnia 2013 r. w miejscowości P., wbrew przepisom ustawy, posiadał środki odurzające w postaci marihuany w łącznej ilości 8,17 gramów, co stanowi nie mniej niż 57 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 240 zł,

tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia z dnia 6 października 2014 r. sygn. akt III K 324/13:

I. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, iż przyjął on od R. M. nie mniej niż 1.458,99 gram haszyszu w celu jego dalszej odsprzedaży i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

II. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku z tym, że wyeliminował posiadanie 742,58 gram marihuany i za to na podstawie art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku przyjmując, iż wytworzył nie mniej niż 100 gram metamfetaminy i za to na podstawie art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

IV. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

V. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 58 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, iż stanowi on przestępstwo z art. 58 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., bowiem udzielił P. C. substancję psychotropową w znacznej ilości i za to na podstawie tegoż przepisu wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VII. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie VII części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, iż nabył od M. G. (1) środek odurzający w celu dalszej odsprzedaży i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

VIII. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie VIII części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, iż stanowi on przestępstwo z art. 55 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie tegoż przepisu wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

IX. uznał oskarżonego **B. K.** za winnego popełnienia czynów, opisanych w punktach IX i X części wstępnej wyroku i za każdy z tych czynów na podstawie art. 58 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. wymierzył mu kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

X. uznał oskarżonego **R. M.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie XI części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, iż przekazał B. K. nie mniej niż 1.458,99 gram haszyszu w celu jego dalszej odsprzedaży i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

XI. uznał oskarżonego **R. M.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie XII części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XII. uznał oskarżonego **R. M.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie XIII części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, iż nakłaniał B. K. do wytwarzania metamfetaminy i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XIII. uznał oskarżonego **R. M.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie XIV części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 58 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XIV. uznał oskarżonego **R. M.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie XV części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 244 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XV. uznał oskarżonego **M. G. (1)** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie XVI części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, iż przekazał B. K. 1000 gram marihuany w celu jej dalszej odsprzedaży i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2

(dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

XVI. uznał oskarżonego **M. G. (1)** za winnego popełnienia czynu, opisanego w punkcie XVII części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

XVII. na podstawie art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył wymierzone kary i orzekł kary łączne: wobec **B. K.** – 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych, wobec **R. M.** - 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś wobec **M. G. (1)** - 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

XVIII. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił **M. G. (1)** na okres próby lat 3 (trzech);

XIX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zaliczył okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania: B. K. od dnia 16 lutego 2013 r. do dnia 6 października 2014 r., zaś R. M. od dnia 6 czerwca 2013 r. do dnia 6 października 2014 r.;

XX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej grzywny zaliczył M. G. (1) okres jego zatrzymania w dniach od 20 sierpnia 2013 r. do 21 sierpnia 2013 r.;

XXI. na podstawie art. 70 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych, opisanych w wykazie nr I/38/13 k. 255-258 poz. 15-19, 21-22, 25-26, 33, 36, 38, 40-41, 73, 91, 96-110, 112 i 122-123;

XXII. na podstawie art. 192a k.p.k. orzekł przepadek przez zniszczenie śladów daktyloskopijnych, opisanych w wykazie nr I/38/13 k. 257 poz. 94-95;

XXIII. zwolnił oskarżonych B. K. i R. M. od ponoszenia kosztów sądowych w częściach na nich przypadających, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa;

XXIV. zasądził od oskarżonego M. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w części na niego przypadającej, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 1.300 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył Prokurator oraz obrońcy oskarżonych.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonych w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając:

1.obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 45 § 1 k.k. poprzez zaniechanie orzeczenia w stosunku do oskarżonego B. K. za przypisane mu przestępstwo opisane w punkcie IV wyroku środka karnego w postaci przepadku korzyści uzyskanych z przestępstwa w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 2.375 złotych, podczas gdy orzeczenie wskazanego środka karnego było obligatoryjne,

2.obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 45 § 1 k.k. poprzez zaniechanie orzeczenia w stosunku do oskarżonego R. M. za przypisane mu przestępstwo opisane w punkcie XI wyroku środka karnego w postaci przepadku korzyści uzyskanych z przestępstwa w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 1.500 złotych, podczas gdy orzeczenie wskazanego środka karnego było obligatoryjne,

3. obrazę prawa materialnego w postaci przepisu art. 45 § 1 k.k. poprzez zaniechanie orzeczenia w stosunku do oskarżonego M. G. (1) za przypisane mu przestępstwo opisane w punkcie XV wyroku środka karnego w postaci przepadku korzyści uzyskanych z przestępstwa w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 8.000 złotych, podczas gdy orzeczenie wskazanego środka karnego było obligatoryjne.

Podnosząc powyższe zarzuty, **Prokurator** wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

-orzeczenie wobec oskarżonego B. K. za przypisane mu przestępstwo w punkcie IV wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. środka karnego w postaci przypadku korzyści pochodzących z przestępstwa w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 2.375 złotych, przy pozostawieniu w mocy rozstrzygnięcia w przedmiocie kary w pozostałym zakresie,

- orzeczenie wobec oskarżonego R. M. za przypisane mu przestępstwo w punkcie XI wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. środka karnego w postaci przypadku korzyści pochodzących z przestępstwa w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 1.500 złotych, przy pozostawieniu w mocy rozstrzygnięcia w przedmiocie kary w pozostałym zakresie,

- orzeczenie wobec oskarżonego M. G. (1) za przypisane mu przestępstwo w punkcie XV wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. środka karnego w postaci przypadku korzyści pochodzących z przestępstwa w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 8.000 złotych, przy pozostawieniu w mocy rozstrzygnięcia w przedmiocie kary w pozostałym zakresie.

Obrońca oskarżonego **R. M.** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1.naruszenie prawa materialnego tj. art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii czynu opisanego w części wstępnej wyroku XI,

2.naruszenie prawa materialnego tj. art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii czynu opisanego w części wstępnej wyroku XII,

3.naruszenie prawa materialnego tj. art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w części wstępnej wyroku XIII,

4.naruszenie prawa materialnego tj. art. 58 ust 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii czynu opisanego w części wstępnej wyroku XIV,

5. naruszenie prawa materialnego tj. art. 244 k.k. w części wstępnej wyroku XV,

6. nadto na podstawie art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu R. M. w wysokości 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy dla osiągnięcia celów kary wystarczający jest jej niższy wymiar.

Podnosząc powyższe zarzuty, **obrońca R. M.** wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1.zmianę zaskarżonego wyroku i zakwalifikowanie kary za przestępstwo wymienione w art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności,

2.na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesić na okres próby lat 5,

3. uniewinnienie oskarżonego od przestępstw określonych w części wstępnej wyroku: XI, XII, XIII, XIV, XV.

4.ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego podtrzymał wniesioną apelację i zarzuty w niej zawarte z tym, że zmodyfikował wniosek dotyczący punktu XI wyroku wnosząc nie o uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu opisanego w tym punkcie, ale o zakwalifikowanie tego czynu jako czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przed Sądem Apelacyjnym w ostatnim słowie oskarżony wniósł o wymierzenie mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego **M. G. (1)** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, a to:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 92 k.p.k. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów
- przez dowolną ocenę dowodów polegającą na bezkrytycznym uznaniu za w pełni wiarygodne wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego przez współoskarżonego B. K. (pomimo faktu, iż na rozprawie wycofał on poprzednie wyjaśnienia), podczas gdy wyjaśnienia ta stanowią pomówienie oskarżonego M. G. (1) o popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz wynikają z określonej sytuacji procesowej współoskarżonego B. K. w której dążył do korzystnego rozstrzygnięcia w swojej sprawie. Sąd I instancji nie wziął również pod uwagę, iż pierwotnie, obciążające M. G. (1) wyjaśnienia B. K. nie pokrywały się z zeznaniami świadków oraz nie potwierdzała ich reszta dowodów zgromadzonych w sprawie. W takiej sytuacji Sąd I instancji powinien zbadać oraz uwzględnić okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego M. G. (1), w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w przypadku zaistnienia istotnych wątpliwości, spowodowanych znacznymi rozbieżnościami w wyjaśnieniach oskarżonych, powinien hołdować zasadzie in dubio pro reo zawartej w art. 5 § 2 k.p.k., a zatem rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonego, czego Sąd nie uczynił,

- art. 389 § 1 i 2 k.p.k. polegającą na niewyjaśnieniu podczas rozprawy z dnia 17 kwietnia 2014 r. do sprzeczności zachodzących wg Sądu I instancji pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonego G. złożonymi w trakcie postępowania przygotowawczego, a późniejszymi wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi bezpośrednio na rozprawie. Sąd ww. rozbieżności wskazał dopiero w wyroku, uznając ją za kluczową przesłankę podważającą wiarygodność oskarżonego M. G. (1), co spowodowało wydanie wyroku skazującego,

II. Błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku - a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony M. G. (1) popełnił zarzucany mu czyn z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w sytuacji, gdy brak było wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego za ten czyn. Sąd dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych w konsekwencji obrazy przepisu art. 7 k.p.k. a to poprzez nieuzasadnione oparcie wyroku skazującego w stosunku do oskarżonego M. G. (1) jedynie na niejasnych i wewnętrznie sprzecznych pomówieniach współoskarżonego B. K., które nie znalazły żadnego pokrycia zarówno w zeznaniach świadków oraz wyjaśnieniach samego M. G. (1), jak również w całości zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego.

Podnosząc powyższe zarzuty, **obrońca M. G. (1)** wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie XV poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie XVI poprzez warunkowe umorzenie postępowania w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie XVII w zakresie dotyczącym orzeczenie kary łącznej wobec oskarżonego M. G. (1),

4. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie XXVI poprzez zwolnienie oskarżonego M. G. (1) od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed sądem I instancji,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w części dotyczącej oskarżonego M. G. (1).

Obrońca oskarżonego **B. K.** zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części tj. w punktach I, III, IV, VII, VIII co do winy, a w punktach II, V, VI, IX, XVII co do kary. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a to przyjęcie, że związek jodu jest tym samym co jod, podczas gdy to jod w postaci pierwiastka jest potrzebny do wytworzenia metamfetaminy, a nie związek jodu, bowiem związek jodu nie wejdzie w reakcję chemiczną zmierzającą do wytworzenia metamfetaminy,

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia , który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a to przez sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przyjęcie, że w mieszkaniu znajdowały się wszystkie substancje potrzebne do wytworzenia metamfetaminy, metodą opisaną przez oskarżonego B. K., podczas gdy z pisemnej opinii biegłego z zakresu chemii wynika, że wśród substancji ujawnionych w mieszkaniu przy ul. (...) znaleziono związek jodu a nie jod, wobec czego nie ujawniono wszystkich substancji potrzebnych do wytworzenia metamfetaminy,

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a to przez przyjęcie, że biegły wyczerpująco odpowiedział na pytania w opinii pisemnej, a zarzuty obrońcy oskarżonego B. K. odparł na rozprawie logicznie i w pełni uzasadniając swoje wywody, podczas gdy w rzeczywistości biegły sądowy zgodził się z zarzutami obrońcy oskarżonego B. K. a jego twierdzenia nasunęły kolejne wątpliwości, których rozstrzygnięcie jest istotne w niniejszej sprawie,

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a to przez przyjęcie wydajności metamfetaminy przekazywanej przez oskarżonego B. K. na podstawie zeznań świadków T. K. (1), J. R., którzy nigdy nie zażywali metamfetaminy z innych źródeł, a ponadto w tamtym czasie, jak wskazywali, zażywali bardzo duże ilości narkotyków, co wzbudza uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności ich twierdzeń w przedmiocie ewentualnej wydajności środka, bowiem w trakcie zażywania rzekomej metamfetaminy mógł działać na nich inny środek odurzający w tym przede wszystkim marihuana, którą palili codziennie,

- obrazę przepisów postępowania a to art. 201 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku o uzupełniającą pisemną opinię biegłego sądowego z zakresu badań fizykochemicznych na okoliczność ustalenia realnych możliwości ilościowych wytworzenia metamfetaminy z zabezpieczonego proszku przy uwzględnieniu warunków panujących w mieszkaniu przy ul. (...), określenia ewentualnych zanieczyszczeń hipotetycznego środka wskazującego na ewentualną wydajność metamfetaminy, różnicy między jodem, a związkiem jodu itd., bowiem ustalenie powyższych okoliczności ma istotny wpływ na prawidłowe ustalenie okoliczności faktycznych sprawy,

- obrazę przepisów postępowania a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań psychologa więziennego na okoliczności uzależnienia oskarżonego B. K. od substancji odurzających, pomimo, iż to na Sądzie ciąży obowiązek czuwania nad prawidłowym przebiegiem procesu bacząc, by zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, w tym również przeprowadzenie dowodów niezbędnych do wyjaśnienia tak istotnej okoliczności sprawy, jak zbadanie stanu psychicznego oskarżonego B. K., a także poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności potwierdzające uzależnienie oskarżonego od środków odurzających, by następnie móc uwzględnić okoliczności przemawiające także na korzyść oskarżonego,

- obrazę przepisów postępowania, a to art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, bezkrytycznego i nieuzasadnionego przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka T. K. (1) tylko z uwagi na jego świadomość odpowiedzialności karnej pomimo, że zeznania innych świadków tj. K. M. (2), A. S., a także wyjaśnienia oskarżonego B. K. wskazują na koleżeńskie stosunki świadka z oskarżonym wobec czego nieodpłatnie używał mu środków odurzających, a ponadto odstąpienie od szczegółowej analizy stanu psychicznego B. K. o czym świadczy wybiórcza, a przez to dowolna ocena dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, a w konsekwencji czego nie doszło do rozważenia całości materiału dowodowego,

- rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz grzywny w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstw opisanych w pkt II, V, VI, IX oraz XVII dot. oskarżonego B. K. jakich dokonał, a także relacji do celów jakie kara ta winna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznej oddziaływania.

Podnosząc powyższe zarzuty, **obrońca B. K.** wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części od czynów opisanych w pkt I, III, IV, VII, VIII części wstępnej wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego B. K. od zarzucanych mu czynów,
- zmianę wyroku w zaskarżonej części tj. w pkt II, V, VI, IX, X poprzez złagodzenie kar orzeczonych,
- zmianę wyroku w zaskarżonej części tj. art. XVII poprzez wymierzenie oskarżonemu B. K. kary łącznej w pełniejszym stopniu uwzględniającej zasadę pełnej absorpcji,

ewentualnie o uchylenie wyroku z zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrończyni B. K. podtrzymała wniesioną apelację, zarzuty w niej zawarte i wniosła jak w apelacji z tym, że zmodyfikowała zarzut dot. punktu X wskazując, że apelacja w tym zakresie jest wniesiona co do wysokości kary wymierzonej oskarżonemu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

I. Odnośnie apelacji Prokuratora

Postawiony przez Prokuratora zarzut obrazy prawa materialnego w postaci przepisu art. 45 § 1 k.k. przez Sąd I instancji poprzez zaniechanie orzeczenia w stosunku do oskarżonych B. K., R. M. i M. G. (1) za przypisane im przestępstwa opisane odpowiednio w punktach IV, XI, XV środka karnego w postaci przypadku korzyści uzyskanych z przestępstw w postaci pieniędzy w kwocie odpowiednio 2.375 złotych, 1.500 złotych oraz 8.000 złotych, podczas gdy orzeczenie wskazanego środka karnego było obligatoryjne, jest słuszny. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową niepodlegającą przypadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6 k.k., sąd orzeka wypadek takiej korzyści albo jej równowartości. Analiza treści tego przepisu wskazuje wyraźnie, iż w sytuacji zaistniałych w nim warunków orzeczenie przypadku korzyści majątkowej lub jej równowartości jest **obligatoryjne**. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy we Wrocławiu, skazując B. K. za przestępstwo z art. 59 ust. 1 w zw. z art. 12 k.k. ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przyjął, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osiągnął korzyść majątkową w wysokości 2.375 zł, skazując R. M. za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ustalił, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osiągnął korzyść majątkową w wysokości 1.500 zł oraz skazując M. G. (2) za przestępstwo z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ustalił, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osiągnął korzyść majątkową w wysokości 8.000 zł. Obowiązkiem Sądu Okręgowego było więc orzeczenie wobec tych oskarżonych środka karnego w postaci przypadku tychże korzyści na podstawie art. 45 § 1 k.k., czego jednak Sąd ten nie uczynił. Dlatego też Sąd Apelacyjny w tym zakresie zmienił zaskarżony wyrok, orzekając wobec wyżej wymienionych oskarżonych stosowne środki karne.

Trzeba nadmienić, że Sądowi Apelacyjnemu w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę znana jest treść postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lipca 2013r. w sprawie II Akz 266/13 zgodnie z którym „orzeczenie środka karnego przypadku, w każdej postaci, a więc zarówno przypadku przedmiotu pochodzącego bezpośrednio z przestępstwa, przypadku przedmiotów, które służyły do popełnienia przestępstwa, przypadku równowartości tych przedmiotów, jak i przypadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa albo jej równowartości, musi mieć ściśle określony substrat, w postaci konkretnie wskazanych składników majątkowych sprawcy, istniejących w chwili orzekania”. Tego judykatu jednak niniejszy skład orzekający nie podziela. Za przyjęciem

takiego odmiennego od zaprezentowanego w sprawie II Akz 266/13 stanowiska przemawiają bowiem następujące argumenty:

- po pierwsze już sama wykładnia gramatyczna przepisu przemawia za oderwaniem możliwości orzeczenia przypadku korzyści majątkowej lub jej równowartości od ustalenia, czy w chwili orzekania sprawca dysponuje konkretnymi wartościami mogącymi stanowić przedmiot przypadku tej korzyści,

- po drugie prezentowane przez niniejszy skład stanowisko znajduje także potwierdzenie w wykładni funkcjonalnej i celowościowej przepisu,

- po trzecie ustawodawca wyraźnie przewiduje sytuację kiedy korzyści majątkowej nie orzeka się i nie chodzi tu o nieistniejący w chwili orzekania substrat korzyści majątkowej lecz o przypadek, gdy korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi (art. 45 § 1 k.k.),

- wreszcie po czwarte takie stanowisko znajduje uzasadnienie zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 grudnia 2014 r., II Aka 354/14).

II. *Oдноśnie apelacji obrońcy R. M.*

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna i to w stopniu oczywistym. Przed ustosunkowaniem się do podniesionych w niej zarzutów należało dokonać ich usystematyzowania.

Po pierwsze należy wskazać, że obrońca w punktach od 1 do 5 apelacji stawia zarzuty naruszenia prawa materialnego (odpowiednio art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii opisanego w punkcie XI wyroku, art. 59 ust. 1 ww. ustawy opisanego w punkcie XII wyroku, art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 ww. ustawy opisanego w punkcie XIII wyroku, art. 58 ust. 2 ww. ustawy opisanego w punkcie XIV wyroku oraz art. 244 k.k. opisanego w punkcie XV wyroku). Jednocześnie w uzasadnieniu odnosi się jedynie do zarzutów dotyczących punktów **XI** i **XV** wyroku, pozostałych zaś z ww. zarzutów w żaden sposób nie uzasadnia. Analiza wywodów dotycząca punktów XI i XV wyroku prowadzi zaś do wniosku, że w istocie obrońca kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji, a nie sposób dokonania interpretacji wskazanego przepisu prawa materialnego bądź jego niezastosowanie do dokonanych przez ten sąd ustaleń. Wypada przypomnieć, co zresztą od kilku lat jest jednakowo traktowane w piśmiennictwie i orzecznictwie, że zarzut obrazy przepisów prawa materialnego jest zasadny w szczególności gdy sąd nie zastosuje przepisu o charakterze materialnym, który przy ustalonym stanie faktycznym winien zastosować lub stosuje przepis, który w tych ustalonych okolicznościach nie mógł znaleźć zastosowania, innymi słowy – dokonuje nieprawidłowej subsumcji. Innym przypadkiem naruszenia tego rodzaju przepisów jest dokonanie nieprawidłowej wykładni prawa. Tymczasem tego typu zarzutów obrońca nie stawia.

Odnosząc się bowiem do czynu opisanego w punkcie XI, a polegającego na uczestnictwie w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci żywicy konopii (haszyszu) w ten sposób, że przekazał B. K. w celu jej dalszej odsprzedaży nie mniej niż 1.458,99 gramów haszyszu, co stanowi nie mniej niż 14.589 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 29.180 zł obrońca wskazuje, że jedynie T. K. (2) widział, żeby oskarżony nakłaniał inne osoby do wprowadzenia substancji psychotropowych do obrotu. Sam oskarżony chciał natomiast zerwać z nałogiem, a mając świadomość nielegalnego przekazania tego środka dobrowolnie stanął się w (...) Biurze (...). Wspierając się doświadczeniem życiowym, obrońca kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenie jakoby haszysz przeznaczony był na sprzedaż, skoro w okresie gdy przechowywany był u oskarżonego B. K. nie został ostatecznie zbyty, a tylko część skonsumował sam oskarżony B. K.. Obrońca kwestionował wyjaśnienia oskarżonego B. K. wskazując na jego uzależnienie od środków psychotropowych. Dopiero na rozprawie apelacyjnej obrończyni zmodyfikowała zarzut dotyczący punktu XI wyroku, wnosząc o zakwalifikowanie tego czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jeśli natomiast chodzi o uzasadnienie zarzutu dotyczącego czynu opisanego w punkcie XV wyroku polegającego na tym, że oskarżony w dniu 11 stycznia 2013 r. kierował samochodem marki C. (...) nie stosując się do orzeczonego

wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald Jeżyce z dnia 25 marca 2011 r. sygn. VIII K 1639/10 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres dwóch lat od dnia 2 kwietnia 2011 r., autor apelacji wskazał, że żaden ze środków dowodowych nie wskazuje na to, że oskarżony dopuścił się ww. czynu. W szczególności żaden ze świadków nie widział, jakoby oskarżony prowadził rzeczony pojazd, nie poruszał się tym pojazdem także w chwili zatrzymania przez policję.

Tak więc przedstawione przez obrońcę zarzuty wymagały oceny pod kątem błędu w ustaleniach faktycznych oraz (wobec modyfikacji środka odwoławczego na rozprawie) także w aspekcie naruszenia prawa materialnego w zakresie czynu opisanego w punkcie XI części wstępnej wyroku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących punktów XI i XV wyroku, do których autor apelacji odnosi się w uzasadnieniu należy wskazać, że realiach niniejszej sprawy nie miały one żadnego uzasadnienia. Jak wynika z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku cały istotny dla rozstrzygnięcia materiał dowodowy poddany został przez sąd I instancji wszechstronnej analizie, której wyniki, wraz z drogą rozumowania Sądu przedstawione zostały w sposób przejrzysty i wyczerpujący. Z analizy tej wynika w sposób jednoznaczny dlaczego Sąd dał wiarę dowodom wskazanym w pisemnych motywach i – co nie mniej istotne – w jaki sposób zinterpretował ich znaczenie dla poczynionych ustaleń.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ma wątpliwości, że oskarżony R. M. przekazał oskarżonemu B. K. nie mniej niż 1.458,99 gramów haszyszu w celu dalszej odsprzedaży, nie zaś jedynie celem przechowania. B. K. konsekwentnie podawał, że jedynie przechowywał haszysz dla R. M. w okresie gdy (zgodnie z deklaracją R. M.) miał on przebywać w Tajlandii. Jednocześnie przyznał, że R. M. nie poinformował go kiedy zamierza wrócić z planowanego urlopu. Twierdził, że haszysz był przeznaczony na potrzeby własne M., który jednocześnie zamierzał skończyć z nałogiem (między innymi w tym celu miał wyjechać za granicę). Natomiast R. M. początkowo przyznał jedynie, że przekazał haszysz K. na przechowanie, zaś podczas posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania przyznał się do zarzucanego mu czynu. Podczas rozprawy ponownie przedstawił wersję, jakoby jedynie przekazał narkotyki na przechowanie. Posiadanie tak znaczącej ilości narkotyku jak twierdzi na własne potrzeby uzasadnił tym, że zakupił go od mężczyzny o imieniu M., którego się bał. W tym okresie sam spożywał dziennie od 1 do 2 gramów haszyszu. Trafnie w przekonaniu Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji uznał wyjaśnienia R. M. i B. K. za niewiarygodne w zakresie w jakim oskarżeni zaprzeczali uczestnictwu w obrocie ww. narkotykiem. Zważywszy na to, że R. M. deklarował zerwanie z nałogiem (w tym zresztą celu miał wyjechać do Tajlandii nie podając daty powrotu) mało wiarygodne wydaje się, by po powrocie zamierzał odebrać narkotyki od B. K.. Słusznie dostrzegł też Sąd Okręgowy, że przekazana B. K. ilość narkotyku znacząco przewyższa potrzeby nawet uzależnionej osoby. To, że haszysz został jedynie przejściowo powierzony B. celem przechowania, nie zaś celem dalszej odsprzedaży jawi się jako mało wiarygodne także w świetle zeznań T. K. (1) zgodnie z którymi oskarżony B. K. utrzymywał się ze sprzedaży narkotyków, przyjął haszysz od M. celem dalszej odsprzedaży, a zwrócić miał jedynie część niesprzedaną. Świadek ten zresztą podał, że B. K. otrzymywał od R. M. różnego rodzaju narkotyki celem dalszej ich odprzedaży. Brak podstaw by uznać, że akurat w przypadku haszyszu chodziło jedynie o bezpieczne przechowanie narkotyku. W świetle powyższych brak podstaw by – zgodnie z żądaniem obrońcy – uznać, że oskarżony swoim działaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 62 ust. 2 (nie zaś 56 ust. 1 i 3) ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Nie budzi także wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że oskarżony R. M. dopuścił się czynu opisanego w punkcie XV wyroku, polegającego na tym, że w dniu 11 stycznia 2013 r. w miejscowości K. kierował samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald Jeżyce w Poznaniu z dnia 25 marca 2011 r. sygn. VIII K 1639/10, zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres dwóch lat od dnia 2 kwietnia 2011 r. do dnia 2 kwietnia 2013 r.

Wyjaśnienia oskarżonego, który zaprzeczył by w okresie obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów kierował samochodem osobowym marki C. nie zasługują na uwzględnienie przede wszystkim w świetle zeznań świadków – mieszkańców miejscowości K., którzy obserwowali, jak oskarżony prowadził rzeczony pojazd. Trudno dać wiarę przedstawionej przez oskarżonego wersji, jakoby na osiedle przyjechał taksówką i wsiadł do pojazdu jedynie w celu

zdemontowania tam kamery. Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie ww. czynu są tym bardziej niewiarygodne jeśli zważy się, że – jak sam podał – wymieniony samochód nabył w styczniu 2013 r., to jest w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów. Należy przypomnieć, że świadek P. T. wskazał, że obserwował poruszający się w podejrzany sposób po osiedlu samochód marki C.. Faktem jest, że podczas rozprawy świadek nie potrafił rozpoznać, czy prowadzącym ten pojazd mężczyzną był oskarżony R. M., jednak podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego świadek ten zeznał, że kierujący pojazdem został następnie zatrzymany przez policję. Także świadek T. T. na rozprawie nie mógł z całą pewnością wskazać, że osobą kierująca pojazdem był znajdujący się wówczas na sali R. M.. Nie można jednak stracić z pola widzenia słów świadka, który oświadczył: „gdy składałem zeznania na policji to nie miałem wątpliwości, że zatrzymany przez nas mężczyzna jest tym, którego widziałem rano jadącego”. Świadek A. L. dodała natomiast, że zatrzymany przez policję mężczyzna jeszcze przed przyjazdem policji uruchomił silnik pojazdu, przejechał kilka metrów, natomiast dalszy przejazd uniemożliwili mu mieszkańcy. Oskarżonego rozpoznał natomiast świadek M. B.. W świetle powyższych nie można podzielić prezentowanych przez obrońcę wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego w omawianym zakresie.

Nie ma także wątpliwości Sąd Apelacyjny, że oskarżony R. M. dopuścił się czynów opisanych w punktach XII – XIV wyroku. Jak wskazywano już wyżej, autor apelacji nie przedstawia żadnej argumentacji dotyczącej wadliwości orzeczenia w zakresie ww. punktów.

Nie budzi żadnych wątpliwości to, że oskarżony działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił B. K. środka odurzającego w postaci żywicy konopii (haszyszu) w łącznej ilości nie mniejszej niż 150 gramów za łączną kwotę nie mniejszą niż 1.500 zł (punkt **XII** wyroku). W toku postępowania przygotowawczego B. K. przyznał, że nabył od R. M. około 150 gramów tego środka na własne potrzeby. Zupełnie niewiarygodna jest późniejsza zmiana wersji zgodnie z którą znaleziony w toku postępowania w mieszkaniu K. haszysz należał prawdopodobnie do T. K. (1). Podobnie nie znajduje potwierdzenia wersja zgodnie z którą B. K. zabrał bez wiedzy R. M. 150 gramów haszyszu z przekazanej mu przez tego oskarżonego paczki, skoro ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika, że narkotyk przechowywany był w postaci spakowanej, sprasowanej kostki zaś 119,75 gramów haszyszu znaleziono odrębnie.

Nie ma także Sąd Odwoławczy wątpliwości, że oskarżony dopuścił się czynu opisanego w punkcie **XIII** wyroku polegającego na nakłanianiu oskarżonego B. K. do wytwarzania substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy. W tym zakresie Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadka M., który zeznał, że poznał ze sobą oskarżonych B. K. i R. M., zaś ten drugi proponował oskarżonemu by ten produkował metamfetaminę, na co B. K. przystał. Brak podstaw, by podważyć prawdziwość takiej wersji wydarzeń. Zważyć należy na to, że K. M. zażywał razem z B. K. środki, które ten wyprodukował, miał wiedzę co do tego, że K. w zajmowanym mieszkaniu skonstruował linię produkcyjną pozwalającą na produkcję metamfetaminy.

Trafnie także Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony R. M. udzielił B. K. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i metamfetaminy w formie płynnej w łącznej ilości 11,62 gramów, co stanowi 116 porcji handlowych tej substancji o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 220 zł (punkt **XIV** części wstępnej wyroku). Oskarżony B. K. w toku wstępnego przesłuchania wyjaśnił, że znaleziony podczas przeszukania mieszkania proszek o masie 11,62 gramów to fenyloetyloamina, który w formie płynnej otrzymał od R. M., a następnie skryształizował przy użyciu kwasu solnego. Substancja ta została poddana badaniom biegłego z zakresu badań fizykochemicznych.

W punkcie 6 apelacji, skarżący na podstawie art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił nadto rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu R. M. w wysokości 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy – w przekonaniu obrońcy - dla osiągnięcia celów kary wystarczający jest jej niższy wymiar.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu przypomnieć trzeba, że co do zasady z rażącą niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas, gdy Sąd I instancji w sposób jaskrawy nie skoreluje wymierzonej kary ze stopniem winy, społecznej szkodliwości czynu oraz z cechami osobowymi sprawcy. O rażącej niewspółmierności kary można mówić również w razie nieuwzględnienia przez Sąd funkcji prewencyjnej i wychowawczej kary. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi zaś o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak

zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (zob. np. wyrok SN z 6 października 1994 r., II KRn 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18).

Powyższa sytuacja w stosunku do oskarżonego R. M. nie zachodzi. Należy przypomnieć, że Sąd Okręgowy wymierzył temu oskarżonemu następujące kary jednostkowe:

- za czyn opisany w punkcie XI części wstępnej wyroku – karę 2 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych,
- za czyn opisany w punkcie XII części wstępnej wyroku – karę jednego roku pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XIII części wstępnej wyroku - karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XIV części wstępnej wyroku - karę jednego roku pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XV części wstępnej wyroku - karę jednego roku pozbawienia wolności.

Przy tak określonych karach jednostkowych, Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Tak wymierzona kara nie nosi znamion rażącej niewspółmierności jeśli ma się na uwadze, że Sąd mógł orzec wobec oskarżonego karę w przedziale od 2 lat do 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając ją, Sąd I instancji - w odpowiednim zakresie uwzględnił i prawidłowo zastosował dyrektywy sądowego wymiaru kary, określone w art. 53 k.k.

Sąd Okręgowy nie przekroczył górnej granicy dolegliwości, jaką dla każdej kary wyznacza stopień winy sprawcy. Zasada winy pełni tzw. funkcję limitującą. Wynika to z jednoznacznego brzmienia przepisu art. 53 § 1 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy(...). Z kolei przy ustalaniu tego stopnia, sąd powinien brać pod uwagę te właściwości sprawcy, od którego zależy jego zdadność do zachowania się zgodnie z obowiązującą normą prawną, tj. wiek sprawcy, poczytalność, jego poziom rozwoju intelektualnego, emocjonalnego oraz stopień wiedzy i doświadczenia życiowego.

Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności trafnie Sąd Okręgowy jako okoliczność obciążającą przyjął wysoki stopień zagrożenia społecznego w przypadku czynów opisanych w punktach XI-XIV części wstępnej wyroku, a także fakt uprzedniej jego karalności za przestępstwa podobne. Dodatkowo fakt, że czynu polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego mimo obowiązującego zakazu oskarżony dopuścił się w okresie próby, po warunkowym zawieszeniu wykonania uprzednio orzeczonej kary pozbawienia wolności za takie samo przestępstwo wskazuje na wysoki stopień demoralizacji oskarżonego, jego niepoprawność, a także nieskuteczność dotychczas stosowanych kar.

III. Odnośnie apelacji oskarżonego B. K.

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Obrońca oskarżonego B. K. zaskarżyła wyrok w zakresie punktów I, III, IV, VII, VIII co do winy, zaś w zakresie punktów II, V, VI, IX, X i XVII co do kary wymierzonej oskarżonemu.

Przystępując do szczegółowych rozważań tytułem wstępu należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w sposób wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności zebrane w przedmiotowej sprawie, następnie prawidłowo ujawnione w toku rozprawy i na ich podstawie poczynił właściwe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów z ustawy dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez sąd z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest

zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. obrońca nie przedstawia żadnych istotnych argumentów które pozwoliłyby przyjąć, że oskarżony nie dopuścił się czynów opisanych w punktach I, III, IV, VII, VIII, co do których obrońca kwestionuje winę oskarżonego. Stanowisko obrońcy sprowadza się w zasadzie wyłącznie do wyrażenia własnego, subiektywnego stanowiska.

Po pierwszej autorce apelacji kwestionując sprawstwo oskarżonego co do czynu opisanego w punkcie **I** wyroku nie przedstawia żadnej argumentacji mogącej podważyć ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego sprawstwo oskarżonego co do pierwszego z zarzucanych mu czynów nie budzi natomiast wątpliwości. Trafnie Sąd Okręgowy odmówił bowiem wiarygodności wyjaśnieniom zarówno R. M. i B. K. którzy twierdzili, jakoby R. M. przekazał B. K. blisko 1,5 kg haszyszu jedynie na przechowanie. Taka konstatacja była upoważniona przede wszystkim w świetle wyjaśnień T. K. (1), a także zważywszy na same okoliczności towarzyszące przekazaniu narkotyku, relacji oskarżonych, o czym szczegółowo była już mowa w kontekście omówienia zarzutów apelacji R. M. (patrz str. 22 uzasadnienia SA).

Brak także podstaw by uniewinnić oskarżonego od czynu opisanego w punkcie **III** wyroku. W przekonaniu autorki apelacji błąd w ustaleniach faktycznych polegał przede wszystkim na uznaniu przez Sąd I instancji, że w mieszkaniu przy ul. (...) znajdowały się wszystkie substancje potrzebne do wytworzenia metamfetaminy, metodą opisaną przez oskarżonego B. K.. obrońca pokreśliła, że - jak wynika to z opinii biegłego - w mieszkaniu znaleziony został związek jodu, nie zaś jod, który jest niezbędny do wytworzenia metamfetaminy. Z takim zarzutem nie można się zgodzić. Z opinii pisemnej sporządzonej przez biegłego (k. 112) wynika, że podczas przeszukania i oględzin w mieszkaniu przy ul. (...) zabezpieczono m.in. pojemnik plastikowy w opisie „jod” (wykaz dowodów nr I/38/13 II poz. 88). Biegły w rzeczonyj opinii wskazał, że: „jod, czerwony fosfor, kwas octowy, chlorek wapnia, kwas solny oraz prekursor pseudoefedryna służą do produkcji substancji psychotropowej metamfetaminy w postaci chlorowodoru”. Sformułowany przez biegłego końcowy wniosek brzmiał: „w materiale zabezpieczonym w mieszkaniu przy ul. (...) ujawniono kompletny zestaw odczynników chemicznych i elementów aparatury chemicznej, pozwalający na wytworzenie substancji psychotropowej metamfetaminy z pseudoefedryny. Z zabezpieczonego proszku o łącznej masie netto 506,7 g zawierającego chlorowodorek pseudoefedryny możliwe było uzyskanie około 101 g substancji psychotropowej metamfetaminy w postaci chlorowodoru. Środki chemiczne zabezpieczone w mieszkaniu przy ul. (...) – jod, czerwony fosfor, kwas octowy, chlorek wapnia, wodorotlenek sodowy, kwas solny oraz prekursor pseudoefedryna służą do produkcji substancji psychotropowej metamfetaminy w postaci chlorowodoru. 3300 g czerwonego fosforu mogło posłużyć do przetworzenia co najmniej 3300 g chlorowodoru pseudoefedryny co pozwoliłoby na uzyskanie około 2140 g czystej metamfetaminy w postaci chlorowodoru” (k. 114).

Przedstawione w opinii pisemnej wnioski biegły potwierdził wydając ustną opinię uzupełniającą. Powtórzył, że w mieszkaniu przy ul. (...) ujawnione zostały wszystkie substancje chemiczne i aparatura potrzebne do otrzymania substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy. Biegły kategorycznie stwierdził, że ujawnione środki chemiczne mogły służyć do produkcji metamfetaminy. Wg biegłego - „w reakcji pseudoefedryny ze związkami jodu i fosforu może powstać wyłącznie metamfetamina”. Dodał, że produkcja amfetaminy jest prowadzona z innego zestawu substancji chemicznych. W ocenie biegłego to, że aparatura chemiczna była trwale połączona w mieszkaniu pozwala stwierdzić, że w aparaturze chemicznej produkowano metamfetaminę (a nie była ona wyłącznie magazynowana, czy przeniesiona). Wyjaśnił także, że mieszanie substancji psychotropowych służy zwiększaniu efektów biologicznych tych środków. W świetle oceny walorów tej opinii wyczerpująco przedstawionych przez Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie można podzielić krytycznej oceny opinii dokonanej przez obrońcę oskarżonego które w ocenie obrońcy skutkować miały poczynieniem przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych.

W świetle wniosków wyprowadzonych przez biegłego w opinii pisemnej, popartych następnie w ustnej opinii uzupełniającej zarzut obrońcy oskarżonego, jakoby w mieszkaniu znaleziono nie jod, a związek jodu, jawi się jako niezrozumiały. O tym, że oskarżony produkował w mieszkaniu metamfetaminę świadczy zresztą nie tylko przywołana opinia biegłego. Już podczas pierwszych przesłuchań oskarżony wyjaśnił, że przy użyciu znalezionej w mieszkaniu aparatury i środków chemicznych produkował metamfetaminę, której udzielał innym (także wysyłał do znajomego na terenie Wielkiej Brytanii), a także używał jej sam. Oskarżony precyzyjnie opisał proces produkcyjny. Późniejsza

modyfikacja wyjaśnień w tym zakresie została przez Sąd I instancji dostrzeżona i wyczerpująco omówiona. To, że oskarżony zajmował się produkcją metamfetaminy potwierdzili także świadkowie: T. K. (1), J. R., P. C. oraz K. M. (2), odbiorcy narkotyku wyprodukowanego przez oskarżonego. Sąd nie stracił z pola widzenia tego, że zarówno T. K. (1), J. R. jak i K. M. (2) nie zażywali nigdy metamfetaminy pochodzącej z innego źródła niż od oskarżonego, co niewątpliwie utrudniało ocenę właściwości produkowanego przez niego środka. Trzeba jednak dostrzec, że po pierwsze sam oskarżony mówił odbiorcom, że produkowany środek to metamfetamina. Świadek J. R. natomiast zeznał: „od K. dowiedziałem się że produkuje metamfetaminę”, zaś K. M. (2): „to co wytworzył K. to była metamfetamina, ale wiem to tylko od T.”. Po drugie świadkowie podczas rozmów uznawali, że rzeczony środek jest metamfetaminą, żaden z nich nie poddał pod wątpliwość, że może chodzić o jakąś inną substancję (T. K. (1): „Myśmy między sobą przyjęli, że to jest metamfetamina”). Istotne pozostają w tym zakresie zeznania świadka P. C., który w odróżnieniu od T. K. (1), J. R. i K. M. (2) zaopatrywał się w metamfetaminę także u innych osób, dysponował zatem większym doświadczeniem w zażywaniu narkotyków, pozwalającym ocenić jakość produkowanej przez B. K. substancji. Świadek ten zeznał: „metamfetamina, którą dostawałem od K. dawała uczucie zadowolenia takie samo jak metamfetamina otrzymywana od kogo innego”(…) „miałem też metamfetaminę od innych osób. Zawsze metamfetamina różni się wyglądem, smakiem i działaniem. Mnie się wydawało, że to jest metamfetamina”. To, że zarówno T. K. (1) jak i J. R. zażywali w tym okresie także inne narkotyki, co w przekonaniu obrońcy oskarżonego osłabia ich wiarygodność, nie dyskredytuje automatycznie ich oceny co do walorów środka produkowanego przez B. K.. To, że osoby zażywające narkotyki nie ograniczają się do jednego rodzaju tego typu substancji jest zresztą raczej regułą, niż wyjątkiem.

W świetle opinii przedstawionej przez biegłego i zeznań wyżej wymienionych świadków nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego to, że oskarżony B. K. systematycznie wytwarzał w wynajmowanym mieszkaniu celem dalszej odsprzedaży metamfetaminę, tworząc w tym celu kompletną linię technologiczną i wykorzystując substancje chemiczne niezbędne dla takiej produkcji. Przedstawione przez biegłego wnioski nie pozostawiają wątpliwości co do tego jaką substancję psychotropową produkował oskarżony i jaką finalnie ilość tej substancji wytworzył. To właśnie opinia biegłego - nie zaś zeznania świadków - stanowiła podstawę ustaleń co do jakości i wydajności wyprodukowanego środka. Podnoszona przez autorkę apelacji argumentacja, iż świadkowie nie mogli trafnie oceniać tego jaką substancję zażywają, skoro zaopatrywali się w narkotyki jedynie u oskarżonego i tym samym nie mieli właściwego rozeznania, a dodatkowo jednocześnie zażywali także inne narkotyki, jest nieskuteczna.

Nie budzi także wątpliwości prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, który uznał oskarżonego B. K. za winnego czynu polegającego na odpłatnym udzieleniu T. K. (1) środków odurzających w postaci marihuany oraz substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy (punkt IV wyroku). Uzasadniając tak postawiony zarzut autorka apelacji zarzuca Sądowi I instancji „bezkrytyczne i nieuzasadnione przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka T. K. (1), tylko z uwagi na świadomość odpowiedzialności karnej, pomimo, że zeznania innych świadków tj. K. M. (2), A. S., a także wyjaśnienia oskarżonego B. K. wskazują na koleżeńskie stosunki świadka z oskarżonym wobec czego nieodpłatnie użyczał mu środków odurzających”. To, że oskarżony B. K. zarówno sprzedawał środki odurzające, jak i udzielał ich bezpłatnie nie budzi wątpliwości w świetle zeznań T. K. (1) który zeznał: „ja kupowałem od K. marihuanę i metamfetaminę”(…) ja za gram metamfetaminy płaciłem 100 złotych, a za gram marihuany 30 złotych (...) nie wiem dlaczego raz płaciłem, a raz dostawałem”. (k. 1611). Sam fakt, że B. K. przyjaźnił się z T. K. (1) i wspólnie z nim mieszkał wbrew temu co sugeruje obrońca nie wyklucza automatycznie tego, że oskarżony udzielał mu narkotyków także odpłatnie. Takiej oceny nie zmienia także to, że zarówno K. M. (2) jak i A. S. nie płacili za dostarczane przez oskarżonego środki odurzające.

W punkcie **VII** wyroku Sąd Okręgowy uznał oskarżonego za winnego tego, że uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 1000 gramów, co stanowi nie mniej niż 7000 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 30.000 zł w ten sposób, że nabył ww. środki od M. G. (1) środek odurzający w celu dalszej odsprzedaży, przekazując mu 8000 zł. Autorka apelacji nie przedstawia żadnej argumentacji pozwalającej na poczynienie odmiennych ustaleń w zakresie wyżej opisanego czynu. Słusznie za wiarygodne uznał Sąd I instancji składane przez oskarżonego B. K. pierwotnie wyjaśnienia w zakresie, w jakim wskazywał na udział M. G. (1) w obrocie ww. środkiem odurzającym. Istotnie brak podstaw by

uznać, że B. K. bezpodstawnie pomawiał go. Jak wskazuje na to Sąd Okręgowy – B. K. w żaden sposób nie uzasadnia modyfikacji swoich wyjaśnień, jakoby M. G. (1) miał jedynie skontaktować go z osobą o pseudonimie (...). Powyższego nie potwierdził zresztą sam M. G. (1).

Nie ma także Sąd Apelacyjny wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego jeśli chodzi o czyn opisany w punkcie **VIII** wyroku. Także i w tym zakresie autorka apelacji nie dowodzi skutecznie, że oskarżony nie dokonał wewnątrzspółnotowej dostawy substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy. Sam oskarżony podczas pierwszych przesłuchań przyznał, że wyprodukowaną przez siebie metamfetaminę wysyłał pocztą kurierską do Wielkiej Brytanii. Zarówno T. K. (1), który mieszkał z oskarżonym jak i J. R. widzieli jak oskarżony pakował paczki celem wysłania co Wielkiej Brytanii.

Nie można także w żaden sposób uznać, o co wnosi obrońca oskarżonego, że Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia.

Po pierwsze nie ma racji obrońca oskarżonego zarzucając Sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania, a to art. 201 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku o uzupełniającą pisemną opinię biegłego sądowego z zakresu badań fizykochemicznych na okoliczność ustalenia realnych możliwości ilościowych wytworzenia metamfetaminy z zabezpieczonego proszku przy uwzględnieniu warunków panujących w mieszkaniu przy ul. (...), określenia ewentualnych zanieczyszczeń hipotetycznego środka wskazującego na ewentualną wydajność metamfetaminy, różnicy między jodem, a związkiem jodu itd., bowiem ustalenie powyższych okoliczności ma istotny wpływ na prawidłowe ustalenie okoliczności faktycznych sprawy. Podziela Sąd Apelacyjny bowiem przekonanie, że wydane przez biegłego opinie (pisemne i ustne) są pełne, jasne i wyczerpujące. Wbrew zarzutom apelującego biegły określił realne możliwości ilościowego wytworzenia metamfetaminy z substancji zabezpieczonych w mieszkaniu przy ul. (...). Wskazał wszak, że: „z zabezpieczonego proszku o łącznej masie netto 506,7 g zawierającego chlorowodorek pseudoefedryny możliwe było uzyskanie ok. 101 g substancji psychotropowej metamfetaminy w postaci chlorowodoru”. Biegły wyjaśnił także przyczyny zanieczyszczeń produkowanego narkotyku. W opinii ustnej podał, że mieszanie substancji psychotropowych służy zwiększaniu efektów biologicznych tych środków (k. 1942), a znaleziona w naczyniach obok metamfetaminy amfetamina mogła być celowo wprowadzona w celu zwiększenia albo zmiany doznań biologicznych (k. 1943). Zbyteczna jest natomiast wyrażona przez obrońcę oskarżonego potrzeba dopuszczenia opinii uzupełniającej na okoliczność wyjaśnienia przez biegłego różnicy między jodem a związkiem jodu. Biegły w opinii pisemnej wskazał, że zabezpieczony w mieszkaniu przy ul. (...) jod (nie zaś związek jodu) jest jednym ze składników niezbędnych do produkcji metamfetaminy (k. 114). Składając natomiast ustną opinię uzupełniającą podtrzymał obydwie pisemne opinie złożone do akt sprawy.

Po drugie nie może zostać uwzględniony zarzut obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. i w zw. z art. 7 k.p.k. w zakresie oceny stanu psychicznego oskarżonego (w zakresie oceny zeznań świadka T. K. (1) omówiony został wyżej - patrz str. 34 uzasadnienia SA). Lektura akt sprawy pozwala na ustalenie, że w dniu 11 kwietnia 2013 r. zostało przeprowadzone ambulatoryjne badanie stanu psychicznego oskarżonego B. K.. Jak wynika ze sporządzonej w następstwie powyższego badania opinii (k. 431) oskarżony B. K. w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania ich znaczenia, bądź pokierowania swoim postępowaniem. Biegli zaopiniowali, że udzielony przez oskarżonego wywiad nie dał jednoznacznych podstaw do rozpoznania u niego zespołu uzależnienia. W ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 8 września 2014 r. biegli potwierdzili tezy przedstawione w opinii ustnej (k. 1991). Wydane opinie specjalistyczne zostały przez Sąd I instancji ocenione jako pełne, jasne i wyczerpujące, co nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. W przekonaniu Sądu Odwoławczego tak sporządzone opinie dały pełny obraz stanu psychicznego oskarżonego. W konsekwencji nie sposób zarzucić, że oceniając stan psychiczny oskarżonego Sąd I instancji dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Trzeba podkreślić, że kwestia oceny zarówno stanu psychicznego oskarżonego, jego ewentualnego uzależnienia od środków psychoaktywnych wymaga wiadomości specjalnych, a zatem leży w gestii wyłącznie biegłych, specjalistów z zakresu psychologii i psychiatrii.

W bezpośrednim związku z powyższym zarzutem, pozostaje zarzutu obrazy przepisów postępowania (art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.), który zdaniem obrońcy polegać miał na nieprzeprowadzeniu z urzędu dowodu z zeznań psychologa więziennego na okoliczności uzależnienia oskarżonego B. K. od substancji odurzających. Także i ten zarzut nie zasługuje na aprobatę. Obrońca dowodziła, że - wbrew opinii biegłych - oskarżony jest osobą silnie uzależnioną od środków odurzających, co potwierdziła psycholog po spotkaniach z oskarżonym w Areszcie Śledczym. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego brak jednak podstaw by kwestionować ocenę stanu zdrowia oskarżonego dokonaną przez biegłych w opinii pisemnej, a następnie opinii ustnej z uwagi na argumenty wskazane już wcześniej. Dodatkowo do takiej konstatacji uprawnia analiza opinii o tymczasowo aresztowanym oskarżonym (k. 1599) z której wynika, że oskarżony przestrzega przepisów regulaminu jednostki, nie wchodzi w konflikty z innymi osadzonymi, ani też nie przejawiał zachowań autoagresywnych, nie był karany dyscyplinarnie. Jego zachowanie oceniane jest zatem jako poprawne. Z doświadczenia życiowego wiadomo natomiast, że silnie uzależnione od substancji psychoaktywnych osoby (do jakich w ocenie obrońcy należy oskarżony) w warunkach odstawienia tych środków nie potrafią funkcjonować w sposób harmonijny, zgodny z powszechnie przyjętymi normami społecznymi. Bardzo często przejawiają zachowania agresywne, destrukcyjne zarówno wobec samych siebie, jak i otoczenia. Z przywołanej opinii nie wynika natomiast by oskarżony tego typu zachowania przejawiał. Wprost przeciwnie - nawet pozbawiony dostępu do tego typu substancji zachowuje się w zasadzie bez zastrzeżeń. Sam opiniujący nie wspomina też o uzależnieniu oskarżonego, co wydaje się mało prawdopodobne w sytuacji, gdyby istotnie występowało ono w przypadku oskarżonego. Trudno jednocześnie podzielić zarzut obrony dotyczący oddalenia przez Sąd I instancji dowodu z zeznań świadków na okoliczności potwierdzające uzależnienie oskarżonego. Jak już wskazywano - wiarygodna i tym samym wiążąca analiza stanu zdrowia psychicznego wymaga bowiem wiadomości specjalnych, których nie posiadają osoby postronne, choćby nawet miały sposobność bliskiego obcowania z oskarżonym.

Reasumując powyższe wywody w zakresie stawianych zarzutów obrazy prawa procesowego kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku w tej części nie wykazała, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji wydano z naruszeniem przepisów postępowania karnego wyżej wskazanych, które mogło mieć wpływ na jego treść.

Przechodząc do problematyki wymiaru kary orzeczonej wobec B. K. należy stwierdzić, iż brak jest podstaw do uznania, iż kara orzeczona przez Sąd I instancji, która zyskała akceptację Sądu odwoławczego jest karą rażąco surową. W przekonaniu obrońcy oskarżonego rażą nadmierną surowością kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu za czyny opisane w punktach II, V, VI, IX i X części wstępnej wyroku. W konsekwencji jako zbyt surową oceniła obrońca także wymierzoną oskarżonemu karę łączną. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego całokształt okoliczności, potwierdza przekonanie, że orzeczone wobec oskarżonego B. K. zarówno kary jednostkowe jak i kara łączna pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat i 6 miesięcy oraz grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych i wysokości jednej stawki dziennej na poziomie 50 złotych jest adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie przekraczają stopnia winy oraz w sposób właściwy uwzględniają ustawowe cele kary. Należy ją w odczuciu społecznym uznać za sprawiedliwą. Dlatego też brak jest podstaw do zmiany w tym zakresie zaskarżonego wyroku. Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności trafnie Sąd Okręgowy jako okoliczność obciążającą przyjął wysoki stopień zagrożenia społecznego zarzucanych oskarżonemu czynów, fakt uprzedniej jego karalności za przestępstwa podobne. Oskarżony był już skazany za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (k. 286-288, 322-325). To, że ponownie, na dodatek w okresie probacji dopuszcza się przestępstw podobnych (był już skazany m.in. za udzielanie środków odurzających m.in. A. S., M. G. (1) i P. C.) świadczy o tym, że orzeczona wcześniej kara nie spełniła wobec niego pożądaných celów zapobiegawczych-wychowawczych, a tym samym konieczne jest obecnie zastosowanie kary surowszej. Nie dopatrył się Sąd Okręgowy w zasadzie żadnej okoliczności łagodzącej, która mogłaby wpłynąć łagodząco na wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe i karę łączną. Trudno do takich zaliczyć stosunkowo młody wiek oskarżonego (26-28 lat w chwili popełnienia zarzucanych czynów), zważywszy na fakt uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwa podobne. To, że mając niespełna 30 lat oskarżony ponownie popada w konflikt z prawem i dopuszcza się powtórnie czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii świadczy raczej na niekorzyść oskarżonego, nie skłania zaś do oferowania oskarżonemu kolejnej szansy. Z tych też względów nie budzi zastrzeżeń także orzeczona wobec oskarżonego kara

grzywny. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny pamiętać należy, iż sąd orzekający w tej materii winien należycie uwzględnić opisane w treści art. 33 § 3 k.k. kryteria, a więc dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe i dopiero wówczas ustalić wysokość jednej stawki dziennej od 10 do 2000 złotych. W tym kontekście ustalona na kwotę 50 złotych, a więc w dolnych granicach, wysokość jednej stawki dziennej grzywny nie może być uznana za wygórowaną. Taka wysokość stawki dziennej odpowiada wymogom powołanego art. 33 § 3 k.k.

IV. Odnośnie apelacji oskarżonego M. G. (1)

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie podkreślić wypada, że chybiony jest zarzut wskazujący na uchybienie przepisom art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. oraz 92 k.p.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia zasady *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.) należy wskazać, że dla jego skuteczności skarżący musi w pierwszej kolejności, przynajmniej w wysokim stopniu, uwiarygodnić, że Sąd uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów (co zdaniem Sądu Apelacyjnego w tej sprawie bez żadnych wątpliwości nie miało miejsca), a co za tym idzie w wyniku oceny dowolnej dowodów dokonał błędnych ustaleń faktycznych lub też dokonał takich ustaleń w następstwie pominięcia dowodów istotnych do rozstrzygnięcia, albo włączenia do podstawy wyroku dowodów w toku rozprawy nieujawnionych i mimo że wyraźnie widział luki w materiale dowodowym bądź okoliczności rodzące zasadnicze wątpliwości, pominął je, bazując na wadliwej ocenie tego materiału dowodowego jakim dysponował. Inaczej mówiąc, stan określany przez ustawodawcę jako „nie dające się usunąć wątpliwości” (art. 5 § 2 k.p.k.) powstaje dopiero w następstwie oceny dowodów. Wtedy dopiero można bowiem stwierdzić, czy wątpliwości, jeśli w ogóle wystąpiły, były poważne i istotne, a nie jedynie spekulatywne oraz czy i jakie one miały znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii prawnej odpowiedzialności oskarżonego. W sytuacji, gdy dokonanie określonych ustaleń faktycznych zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, lub też dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Ewentualne zastrzeżenia powinny być w takiej sytuacji podnoszone i rozstrzygane na płaszczyźnie zachowania lub przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (tak, SN w wyroku z 2004/10/02, II KK 294/04, Prok. i Pr. 2005/5/3). W niniejszej sprawie, Sąd w żadnym fragmencie uzasadnienia nie wskazuje, iż miał jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie oskarżonego. Także przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny analiza zgromadzonego materiału dowodowego oraz argumentacji uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie ujawnia, aby istniały obiektywne podstawy do zarzutu, że wątpliwości tego rodzaju rzeczywiście powinny powstać.

Brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. Słusznym w tej sytuacji będzie przypomnienie utrwalonego od lat poglądu, wyrażanego tak w doktrynie jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd *meriti* w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a tym samym dokona oceny dowolnej, a nie oceny swobodnej spełniającej dyrektywy wskazanej wyżej zasady procesowej. Natomiast ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., a w konsekwencji brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia sądu. Odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga poddania całościowej ocenie przebiegu postępowania w toku rozprawy głównej, w tym oceny kompletności zgromadzenia materiału dowodowego oraz prawidłowości jego analizy i wniosków formułowanych przez Sąd I instancji. Takiej też ocenie w związku z powyższymi zarzutami skargi apelacyjnej Sąd Apelacyjny poddał przebieg i wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku rozprawy głównej.

W rezultacie powyższej oceny Sąd Apelacyjny nie ujawnił okoliczności faktycznych bądź prawnych o istotnym w tej sprawie znaczeniu, które mogłyby dawać podstawę do kwestionowania poprawności rozstrzygnięć objętych zaskarżonym wyrokiem. Brak także podstaw by uznać, że dopuścił się Sąd I instancji naruszenia zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), czy też nie uwzględnił całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu, a mających znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 92 k.p.k.).

Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony M. G. (1) dopuścił się czynu polegającego na uczestnictwie w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 1000 gramów, co stanowi nie mniej niż 7000 porcji handlowych tego środka o łącznej wartości rynkowej nie mniejszej niż 30.000 zł w ten sposób, że nabył wymienione środki odurzające od nieustalonej osoby, a następnie przekazał je B. K. celem dalszej odsprzedaży, otrzymując od niego pieniądze w łącznej kwocie 8.000 zł (art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). obrońca M. G. (1) postawił zarzut mającego wpływ na treść wyroku błędu w ustaleniach faktycznych, który miał polegać na uznaniu, że oskarżony dopuścił się ww. czynu w sytuacji, gdy takie ustalenie poczyniono jedynie w oparciu o niejasne i wewnętrznie sprzeczne pomówienia oskarżonego B. K., które nie znalazły pokrycia zarówno w zeznaniach świadków jak i wyjaśnieniach samego M. G. (1), a także w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. Trzeba przyznać rację obrońcy który wskazuje, że skazanie oskarżonego za czyn opisany w punkcie XVI części wstępnej wyroku nastąpiło na podstawie ustaleń poczynionych wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia współoskarżonego B. K., które ewidentnie stanowiły tzw. dowód z pomówienia. Tak w nauce prawa karnego określa się bowiem wyjaśnienia oskarżonego, opisujące rolę i udział w zarzucanym mu przestępstwie także innej osoby. Bezsparnie, o czym wspomina także obrońca, dowód taki winno oceniać się wyjątkowo ostrożnie i wnikliwie. Dowód z pomówienia współoskarżonego jest bowiem dowodem szczególnym, którego przeprowadzenie wymaga ponad przeciętnej skrupulatności w jego przeprowadzaniu i ocenie, tak aby ocena tego pomówienia jako podstawy faktycznej co do winy pomówionego, nie nasuwała żadnych zastrzeżeń (zob. wyrok SN z 24 stycznia 1986 r., IV KR 355/85). Wbrew temu co podnosi jednak obrońca nie jest tak, by konsekwencją korzystania z takiego dowodu była bezwzględna konieczność potwierdzenia tak ustalonej okoliczności innymi dowodami. Choć z orzecznictwa zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów apelacyjnych wynika, że pożądane jest, by dowód taki wspierał innymi dowodami, które razem z pomówieniami dałyby sądowi podstawę do pełnego przekonania o winie osoby oskarżonej (tak np. SN w wyroku z 28 listopada 1978 r., VI KRN 246/78 (7), Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 14 czerwca 2013 r. II AKa 160/1) to jednak nie można tracić z pola widzenia tego, że dowód z pomówienia pozostaje dowodem podlegającym na równi z innymi dowodami swobodnej ocenie na zasadzie art. 7 k.p.k. (por. wyrok SN z 12 stycznia 2006 r., II KK 29/0). Odmienne zapatrywanie – tj. uznanie, że brak obiektywnej możliwości weryfikacji dowodu z pomówień za pomocą innego dowodu uniemożliwiałoby automatycznie poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o tenże dowód, prowadziłyby do istotnych ograniczeń dowodowych. Wszak procedura karna nie wyklucza możliwości dokonania ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o jeden dowód. W wyroku z dnia 15 lutego 1985 r. Sąd Najwyższy w sprawie IV KR 25/85 uznał, że nawet pomówienie współoskarżonego następnie odwołane może być dowodem winy, jeżeli spełnia odpowiednie warunki (por. wyrok SN z 15 lutego 1985 r., IV KR 25/85).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy trzeba wskazać, że początkowo oskarżony B. K. wyjaśnił, że nabył od M. G. (1) 1000 gramów marihuany, a następnie tak przedstawioną wersję zmienił podając, że M. G. (1) kontaktował go jedynie z (...) z którym przeprowadził transakcję. Oskarżony M. G. (1) w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił natomiast, że od człowieka o pseudonimie (...) nabywał jedynie marihuanę na własne potrzeby, a następnie już na rozprawie zaprzeczył, by taką osobę znał. Trafnie w przekonaniu Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji uznał, że to pierwsza z wersji przedstawionych przez oskarżonego B. K. zasługuje na nadanie jej waloru prawdziwości. Oskarżeni nie byli skonfliktowani, brak zatem podstaw by uznać, że B. K. fałszywie pomówił M. G. (1). B. K. w żaden sposób nie uzasadnia modyfikacji swoich wyjaśnień, jakoby M. G. (1) miał jedynie skontaktować go z osobą o pseudonimie (...). Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, który właśnie pierwsze wyjaśnienia złożone przez B. K. ocenił jako szczerze, pełne i tym samym przekonywujące, z uwagi na argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Nie doszło także w przekonaniu Sądu Apelacyjnego do naruszenia przez Sąd I instancji art. 389 § 1 i 2 k.p.k. Otóż na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2014 r. wobec oświadczenia oskarżonego M. G. (1), że odmawia składania wyjaśnień, Sąd odczytał wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym (k. 1589 verte). W toku postępowania przygotowawczego M. G. (1) wyjaśnił, że od mężczyzny o pseudonimie (...) kupił 10 gramów marihuany na swoje potrzeby z czego część spalił, a reszta znaleziona została w jego mieszkaniu podczas przeszukania (k. 1075-1076). Natomiast na rozprawie zaprzeczył by taką osobę znał czy też kontaktował z nią B. K.. Wprawdzie oskarżony nie wyjaśnił bezpośrednio rozbieżności w wyjaśnieniach jakie złożył w tym zakresie w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, to jednak uchybienie to pozostaje ostatecznie bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Kluczowe bowiem znaczenie dla przypisania mu zarzucanego czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii były wyniki przeszukania mieszkania oskarżonego podczas którego znaleziono susz roślinny, określony przez biegłego jako ziele konopii innych niż włókniste (marihuana), zaś dla uznania, że oskarżony jest winny czynu z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kluczowe pozostają wyjaśnienia współoskarżonego B. K..

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do zmiany wyroku poprzez zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania co do czynu opisanego punkcie XVII wyroku. Artykuł 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012r., poz. 240), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 kwietnia 2011r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 117, poz. 678), pozwala, jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3 ustawy, są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznacznej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, umorzyć postępowanie, jeżeli orzeczenie wobec niego kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień społecznej szkodliwości. Warunkiem sine qua non jest, aby ujawniona nieznaczna ilość narkotyków była przeznaczona na własny użytek. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca. Podzielić należy zapatrywanie Sądu Okręgowego zgodnie z którym posiadana przez oskarżonego ilość marihuany w liczbie 57 porcji zbliża raczej tę wielkość do ilości znacznej, nie może być w żadnym wypadku uznana za ilość śladową. Nawet, gdyby przyjąć założenie korzystniejsze dla oskarżonego, że dawka tego środka, mogąca wywołać u jednej osoby efekt odurzenia wynosi 0,25 gramów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie dnia 4 października 2006 r., II Aka 200/06), nie zaś 0,15 gramów, jak przyjmuje Sąd Okręgowy, to nadal posiadana przez oskarżonego ilość porcji (32) nie stanowi ilości nieznacznej.

Nie znajduje także Sąd Apelacyjny podstaw do zmiany orzeczenia Sądu Okręgowego w zakresie obciążenia oskarżonego M. G. (1) kosztami postępowania. Jak wynika to z wywiadu środowiskowego (k. 1277) oskarżony wykonuje prace w gospodarstwie rolnym rodziców, posiada nadto uprawnienia instruktora jeździectwa. Jego sytuacja majątkowa pozwala zatem na poniesienie kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem I instancji w części na niego przypadającej. Z tych też względów Sąd Apelacyjny obciążył oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego, w części na niego przypadającej.

O kosztach postępowania odwoławczego w stosunku do oskarżonych R. M. i B. K. orzeczenie o kosztach znajduje oparcie w przepisach art. 624 § 1 k.p.k.